Łódź, 26 | I 1921 r. Cena pojedyńczego numeru 5 mk. Rok założenia 1897.

№. 25

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa, dnia 26 stycznia 1921 roku.

BUDUJMY OJCZYZNĘ zgodą i pracą!

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 250.
Miesięcznie 85.
za roznoszenie 15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk 330
miesięcznie 110.
poza Łodzią egz. 400..
w Ameryce ½ dolara. miesięcznie.

KALENDARZYK:
Sroda, Polikarpa.
Czwartek, Jana Złot.
† Piątek, Op. Św. Agn.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kościuszki № 41
TELEFON 28,

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: **Przed tekstem i w tekście** mk. 12, **zwyczajne 6** mk. **nekrologi** mk. 750. za wiersz nonparel. **Drobne ogłoszenia mk I** za wyraz, najmniej 10. Dla poszukujących pracy 75 I. Komunikaty mk, 12. Ogłoszenia zamiejs. 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. 200 pr drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszeni nekrologi tylko na 2, 4 6 łamów. **Artykuły** bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w ZGIERZU u p. Lacha Kios W Pabjanicach, u p. Zatorskiego. ul. Zamkowa.

Na wschodnim pograniczu Polski.

ZBROJENIE SIE BOLSZEWIKÓW.

Ze Słucka donoszą, iż bolszewicy koncentrują wojska w okolicy Słucka w sile około 80,000. Roboty fortyfikacyjne wzdłuż całej granicy czynione są pośpiesznie w dwóch linjach przy użyciu całej ludności miejscowej. O demobilizacji, jakoby już w Sowdepji ogłoszonej, głucho. Przeciwnie bolszewicy zaciąg prowadzą w dalszym ciągu, a w tak zw. pasie neutralnym wyłapują siłą ludność męską do wojska. Zaprzecza to zapewnieniom pokojowym bolszewickim.

IMIGRACJA ŻYDÓW DO POLSKI.

Z Mińska dowiadujemy się, że ostatni zjazd przedstawicieli ludności pow. Borysowskiego, Bobrujskiego, Ihumeńskiego i Słuckiego odbył się przy nastrojach wybitnie antybolszewickich. Bolszewicy ustawili w ogrodzie gubernatorskim armaty i kulomioty, usiłując terrorem przeforsować swoje uchwały. Uczestnicy zjazdu wypowiadali się gwałtownie przeciw uprzywilejowanemu stanowisku żydów w czerwonej armji i żądali aby projektowane powołanie pod broń mężczyzn do lat 55 bezwzględnie było zastosowane i w stosunku do żydów. Skutkiem tego żydzi masowo zaczęli emigrować do Polski. Miasteczka nasze wzdłuż pasa przyfrontowego są przepełnione takimi uciekinierami.

ARESZTOWANIA RUSINÓW WE LWOWIE I OKOLICY.

Prawie równocześnie z aresztowaniami zarządzonemi we Lwowie, przeprowadziły władze aresztowania wybitnych działaczy moskalofilskich na Łemkowszczyźnie. Wedle zasięgniętych przez nas informacji idzie tam również o propagandę przeciw rządowi polskiemu, szerzoną skrycie przez zorganizowany w Ameryce komitet „Karpato—ruski" z b. posłem Dr. Markowym na czele. Śledztwo w tej sprawie prowadzą władze sądowe w Nowym Sączu. Dotychczas aresztowano 7 osób przeważnie z inteligencji. Prawie wszyscy aresztowani podejrzani byli od dawna o tajemne konszachty z Czechami, a pośrednikiem miał być dziennikarz ruski z Ameryki niejaki Hładyk, który objeżdżał niedawno Łemkowszczyznę i powiaty Rusi zakarpackiej.

„Izwiestja" donoszą, że wśród jeńców polskich rozpoczęto specjalną, a bardzo intensywną pracę agitacyjną. Na jednej ze stacji grb. Kurskiej odbył się agitacyjny wiec jeńców na którym usiłowano przeforsować rezolucję, wyrażającą potępienie dla polityki rządu polskiego.

Charakterystyczne zajścia.

BYTOM. 25 I (PAT) Wskutek doniesienia „Ost Deutsche Morgen Post", że w hotelu „Lomnitz" w siedzibie polskiego komisarjatu plebiscytowego torturuje się niemców, zjawili się tam dziś w południe nagle oficerowie francuski i angielski w towarzystwie inspektora policji celem przeprowadzenia ścisłej rewizji i zbadania czy twierdzenie dziennika niemieckiego odpowiada prawdzie. Oprowadzono ich po wszystkich piwnicach i ubikacjach gmachu, rewidujący kazali pootwierać wszystkie drzwi lecz nigdzie nie znaleźli nic podejrzanego. Nie znaleziono również żadnej broni. Gdy rewizję ukończono zameldował jeden ze straży, że zjawił się jakiś Niemiec proponujący sprzedaż legitymacji, zaprowadzono go do oficerów koalicyjnych wobec których zeznał że legitymację tą miał sprzedać za 1500 marek. Oficerowie zabrali tego Niemca ze sobą i kazali go aresztować.

Zjazd premierów w Paryżu.

PARYŻ. 25 I (PAT) „Echo de Paris" pisząc o pierwszem zebraniu premjerów które odbyło się na dworcu kolejowym zaraz po przyjeździe Lorda Georga i lorda Coutzona donosi na podstawie rzekomo autentycznych informacji, że Lloyd George oświadczył Briandowi, iż przybył do Paryża bez powziętych z góry postanowień w sprawie odszkodowań. Przypuszczenie jakoby miano się zgodzić na ryczałtową sumę odszkodowań jest bezpodstawne. W dalszym ciągu miał oświadczyć Lloyd George: Znamy i rozumiemy cierpienia Francji. W Anglii nie pozwolonoby na to, abyśmy mieli dopuścić do tego by wam stała się krzywda. Zupełnie otwarcie i przyjaźnie wypowie swe zdanie w czasie obrad. Mam nadzieję, że porozumie się co do tego co należy przedsięwziąć wobec Niemiec.

Bolszewicy przewlekają podpisanie pokoju.

Czekają na plebiscyt na Górnym Śląsku.

Utrudnione pertraktacje w Rydze.

Od wł. koresp.

RYGA 24. I. Ostatnia komisja redakcyjna trwała około dziewięciu godzin i przedłużyłaby się zapewne dłużej, tylko Joffe nagle zapadł na zdrowiu.

Wezwani lekarze orzekli, że nastąpiła osłabiona działalność serca, nakazali spokój i zabronili Joffemu pracować.

Dalsze posiedzenia odbywają się w nieobecności przewodniczącego bolszewickiego, co wpływa bardzo na przedłużenie obrad.

Oboleńskiej, przewodniczący Komisji redakcyjno-ekonomicznej nie zawsze się decyduje i w wielu punktach radby poinformować się z Joffem.

Często więc bywają przerywane obrady, aby się Oboleński mógł porozumieć bodajby, wrazie niemożności z Joffem, ze swoją delegacją.

Zdaje się jednak, że ta utrudniona praca rychło się skończy, bo Joffe wraca do zdrowia.

Ryga 25. I. (EE) Na posiedzeniu kom. redakcyjnej prezydentował zastępczo Oboleński zamiast Joffego, który jest niezdrów. Z uwagi na nieobecność tego ostatniego, decyzji nie powzięto. 2

RYGA. 25 I (EE) Ogólne posiedzenie komisji w sprawie podziału złota b. rosyjskiego banku państw. zapowiedziano dziś t.j. wtorek 3 pop. W komisji wezmą udział ze strony polskiej przew. deleg. polskiej Dąbski, wiceminister Strassburger, Kauzik, Darowski, i Ładosz, z rosyjskiej prawdop. Joffe, Oboleński, Bogolepow, Rozenblatt: Lorenz (w Łodzi)

RYGA. 21 Stycz. (wł.) Mówią tu w sferach łotewskich, że Sowiety nie spodziewały się wyboru Brianda na stanowisko premjera Francji. Po kongresie w Tour nastał zupełny rozbrat między bolszewizmem i socjalizmem francuskim, a zwłaszcza partja radykalna republikanów socjalistów, do których Briand należy. Te miało wpłynąć na postanowienia delegacji sowieckiej.

KRONIKA TELERGAFICZNA.

—(kt) W nocy z dnia 21 na 22 b.m. najechał pociąg osobowy Nr. 18 na na pociąg towarowy Nr. 1484 tuż przed wjazdem do Szczakowy. Podróżni wyszli z wypadku cało, lecz konduktor pociągu towarowego jest zabity.

—(kt) Olbrzymie wrażenie wzbudziła w Niemczech wiadośmość z Włoch, że rząd włoski zamierza skonfiskować całą własność niemiecką we Włoszech na tymczasowe pokrycie odszkodowania wojennego.

—(kt) „Grentz zeitung" donosi że wydalono z granic G. Śląska 120 agitatorów komunistycznych.

—(kt) Na ostatnim posiedzeniu komitetu gospodarczego Rady ministrów rozważano między innem sprawę budowy w Polsce wielkiej stacji radiotelegraficznej transantlantyckiej.

Bohaterstwa socjalistów.

Słyszeliście już różne obietnice naszych działaczy politycznych, którzy stoja pod hasłem P.P.S. Podczas wyborów do rady miejskiej w Łodzi przyrzekali np., robociarzom, że każdy bedzie miał zajecie, a wygłodzonym za czasu okupantów, biedniejszym mieszkańcom że nie zbraknie im chleba. Jak obydwa te przyrzeczenia dotrzymali, osadźcie sami. Miasto bardziej głodne niż za okupantów, a roboty jeżeli sa, to chyba poto, aby co pare tygodni zrywały tę prace strajki.

W Sejmie to samo sie dzieje co w mieście naszym. Jeśli się nie urządza strajków, to jeno dla tego, że Sejm nie może strajkowac, ale za to zaprowadza sie kocie muzyki.

Przekonaliśmy się więc o kłamstwach p.p. socjalistów.

Myśleliśmy, że na tem sie skończy, tymczasem bałamucenia te nie ustaja w dalszym ciagu. W niedziele odbył się wiec w Łodzi, naturalnie z p. Rżewskim na czele. Dostojnik ten zagaił nawet zebranie. Głównym referentem był p. Barlicki, poseł na sejm, były wice minister spraw wewnetrznych.

Na wstepie mówca zaczyna dowodzić, że endencja psuje demokratyczne poczynienia socjalistów i uniemożliwia im współprace w rzadzie.

No, no, prosze, co za śmiałe twierdzenia.

Dotad ogół polski był przekonany, że to właśnie żywiołom umiarkowanym socjaliści nie daja pracować, a teraz okazuje się, że to te żywioły umiarkowane gniota P. P. S.

I znów takie pojmanie na goracym uczynku kłamstwa. Wszakże dotad endecja nie miała rzadów w swoim reku, a rzady rozpoczeli w wolnej Polsce socjaliści swojem sławetnem ministerstwem Moraczewskiego.

Dotad wszedzie na stanowiskach starościńskich siedza te zabytki po tym rzadzie.

Ale kto ze słuchaczy p. Barlickiego zorjentuje sie czy to prawda?

Z cała arogancja i bez zarumienienia sie mówi p. Barlicki dalej: że dopiero pod groza najazdu bolszewickiego socjaliści wstapili do rzadu, aby siła chłopska—robotnicza odeprzeć wraży napad

Co słowo, to nieprawda. Pierwsze ministerium było socjalisyczne i oprócz długów i rozprężenia nic po sobie nie pozostawiło. Co sie tyczy odparcia bolszewików z pod Warszawy to wszyscy wiedza, że młodzież inteligentna odegrała tu główna role, a ta młodzież nie była socjalistycznie usposobiona, jeno narodowo, nie szła poto, aby potem pertraktować z bolszewikami, jak p. Barlicki z Joffem i Radkiem aby bronić upadku bolszewizmu jeno aby przelać krew za Ojczyzne.

Za ta młodzieza poszedł chłop polski, obałamucony różnemi hasłami, ale w duszy zawsze konserwatysta, zawsze polak, poszli też robociarze narodowo nastrojeni, których także mamy olbrzymie masy nawet wsród obozu socjalistyczneo gdzie sie dostali tylko z biegiem fali, wciagnieci, aby zdybać lepsze warunki zarobku.

Socjalistów z przekonania, a bardziej jeszcze socjalistów ochotników, był tam tak mały procent, że o nim wspominać nie warto.

„Daszyński, mówi pan Barlicki, wypełnił w rzadzie swe zadanie, skończył wojne i zawarł pokój".

Ciekawe były wynurzenia Barlickiego o Radku, z którym rozmawiał w Mińsku, a wiec przed ofenzywa. Żyd Sobelsom (Radek) i inni nie ukrywali swego cynizmu względem Polski.

Oświadczenie to Barlickiego wywarło olbrzymi protest ze strony Komunistów, którzy sa nie czym innem, jeno owymi bolszewikami u nas. Nie chcieli wiec słyszeć tych wynurzeń jak najgorsze wrażenie sprawiajacych na nie że wszystkiem jeszcze skomunizowanym robotniku. Zaledwie ta burza dała się uspokoić kiedy p. Barlicki wykładał dalej, że socjaliści polscy oświadczyli bolszewikom, iż zawieraja pokój, by nie dopuścić do ich upadku w Rosji, aby po nich spadku nie objał jakiś carski generał.

Pan Barlicki rzekł Joffemu i Manuilskiemu: „nie chcemy byście upadli". Cały świat kulturalny, cała Rosja, wszyscy nawet socjaliści europ. nie chca znać bolszewików jeno P.P.S. polskie popiera tych chorobliwie nastrojonych i półobłakańców sowieckich, którzy tyle krzywdy przynieśli kulturze europejskiej. Ale tego jeszcze mało p.Barlickiemu On idzie dalej swem miłosierdziu.

Trzeba mówi, teraz znaleźć drogi pokojowego współżycia z bolszewikami i dla tego Polska musi być ludowa, chłopsko—robotnicza? Ale obecny skład sejmu jest zepsuty i niezdolny do pracy organiczno—twórczej, musi ustapić miejsca innemu. Daszyński ustapił z rzadu dlatego, iż przerażajacy, katastrofalny spadek marki polskiej wskazuje, iż jesteśmy nedzarzami, nic nie produkujacymi, a wszystko kupujacymi na weksel, cena lichwiarskich procentów tysiac za jeden i to skończyć sie musi katastrofa.

Ciekawi jesteśmy, kto rozpoczał podkopywać pierwszy marke polska, czy czasem nie gabinet Moraczewskiego, który przy wyborah do sejmu chcac zyskać sobie jaknajwieksze stronnictwo, zaczał wypłacać miljony bezrobotnym, robotnym i tym wszystkim kto chciał tylko. O tem p. Barlicki zdaje sie nie wiedzieć ale bez zarumienienia sie mówi przed swymi słuchaczami, tajac główne przyczyny spadku marki. Potem p. Barlicki wystepuje z apostrofa do chłopa.

Wieś musi sie przekonać, iż miasto gra role kulturalna w życiu państwa i chłop musi wyjść ze ślimaczej skorupy interesów własnej parafji. Przebudowa wewnetrznych stosunków musi sie odbyć w radykalny sposób, przy którym udział Daszyńskiego wrzadzie był niemożliwy. W Polsce 6 miljonów morgów ziemi leży odłogiem przemysł zrujnowany a endecja zamiast troszczyć się o uratowanie miasta i podniesienie wydajności roli i przemysłu, robi w sejmie walkę wewnetrzna o senat, który obróciłby przyszły sejm w pole targowiska o koncesyjki, za cene których posłowie, wzorem Szybiłły, uchwalali pod dyktandem burżuazji. (podobne projekty).

Tak się przedstawił na ostatnim wiecu przewódca P. P. S. p. Barlicki.

Zakończenie jego mowy, zaprawde wywołać powinno fontanne śmiechu, tak było humorystyczne. Nie wiemy czy pan Rżewski z zakończenia był zadowolony.

„Rzad musi ustapić, wołał p. Barlicki aby robotnik nie wystawał w ogonku, za kartka na chleb, którego nie mał" Jeżeli rzad winien w tej sprawie, to, niemniej magistrat łódzki, który traci pieniadze na wszystko, a na chleb mu zawsze zabraknie.

Wszystkie te wystapienia p. Barlickiego tak nastroiło kom'uniste dramatycznie, że zaprotestował tym wywodom w sposób nastepujacy:

„Socjaliści musza dziś bronić Polski burżuazyjnej, bo o nia 27 lat walczyli z caratem zachwalajac trzecia miedzynarodówke, która staje sie modna w sferach rootniczych, czego dowodem jej zwyciestwo we Francji i że P. P. S. i za rządów Moraczewskiego stosowała metody carskie że sam Barlicki jednem pociagnieciem pióra podpisywał prawa, przypominajace carskie ukazy i protestował przeciwko amnestji dla wieźniów politycznych.

W odpowiedzi Barlicki wyjaśnia, iż bolszewicy żadali amnestji dla tych polaków, co pomagali armji bolszewickiej w najeździe na Polske co byłoby premja za zdrade stanu. Zaznacza że trzecia miedzynarodówka rozbiła solidarność proletarjatu, że P. P. S. nie dopuści aby komuniści doprowadzili robotników w Polsce do tego raju jaki maja w Rosji dziś robotnicy których głodem i groźba kuli czerezwyczajki zmuszaja do 12 godzinnego dnia pracy i zaprzedaja zagranicznym kapitalistom za koncesje i gwarancje bogactwa narodowe i eksplotacje robotników rosyjskich. St[illegible]iem tych dwóch obozów zakończył sie wiec, dajac rozsadnemu robotnikowi dużo do myślenia. Uchwalono w końcu rezolucje protestujaca przeciwko senatowi, przeciwko paskarstwu przeciwko korupcji urzedników i złej aprowizacji miast.

W. Cz.

Z wrażeń górnośląskich

Główne punkty mowy Ks. J. Gogolewskiego, wypowiedzianej na wiecu plebiscytowym dnia 20 stycznia 1921 r. w Łodzi.

Ks. Gogolewski zaznaczył na wstępie mowy swojej, że plebiscyt pod wzgledem treści i formy stał się zgoła czem innem, niż autorowie z Wilsonem na czele pomysł ten sobie przedstawiali.

Niemcy, odwieczny nasz nieprzyjaciel, na terenach plebiscytowych na Warmji i Mazurach, a obecnie na G. Ślasku używaja najniegodziwszych środków: pieniedzy na przekupstwo słabych i chwiejnych, pogromów z ofiarami w rannych i zabitych dla steroryzowania opornych zwolenników Polski. Najwiecej jednak szkody wyżadza nam prasa niemiecka, bo rozsiewa wieści o nas po całym świecie. Mówca podkreślił, że aczkolwiek gazety niemieckie wyrzucaja nam zło nasze dla zyskany i celów deprawacyjnych, jednak prawde o sobie każdy z nas najłatwiej usłyszeć może tylko od dobrego przyjaciela lub złobrego wroga.

1) Prasa niemiecka zarzuca nam próżniactwo. Polak nie chce i nie umie pracować. W Polsce do lenistwa głośno nawołuja i za lenistwo płaca. Stad pieniadz w Polsce stoi niżej niż w jakimkolwiek innym kraju. Polacy obwiniaja o to niemców i żydów, gdy główna przyczyna złego tkwi w ich lenistwie i bezradności. Ten, kto za próżniactwo dawał setki miljonów ze Skarbu Polskiego, jest pierwszym winowajca obniżenia waluty polskiej. Polacy chca wegla g. ślaskiego, a tymczasem węgiel w Zagłebiu Dabrowskim pali sie i lasuje, fabryki stoja, ludzie bez opału. Polacy wyciagaja rece po G. Ślask perłe Europy, by ratować swój Skarb pusty. Przy lenistwie i niedołestwie sie bie nie uratuja, a G. Ślask zgubia. G. Ślask w interesie swoim nie może sie łaczyć z próżniacza i bezradna Polska. Tak pisza gazety niemieckie. A dalej dodaja:

2) Wybitna cecha G. Ślazaków jest religijność. Dowody tego na każdym kroku: 3—5 razy wiecej krzyżów i figur przy drogach i na placach niż w Polsce, fronty domów ozdobione obrazami religijnemi, od dziecka do starca lud g. ślaski wita przechodnia: „Niech bedzie pochwalony Jezus Chrystus".

To religijne usposobienie g. ślazaków było zużytkowanem przez naszych mówców wiecowych, by pociagnać ich do katolickiej Polski

Znane wystapienia w Sejmie naszym przeciwko kościołowi katolickiemu wogóle, a polskiemu w szczególności zgorszyły i zraziły g. ślazaków, a w prasie niemieckiej bez względu na przekonania religijne dały potężny argument przeciw nam, że Warszawa ma zamiary antyreligijne, gdy niemcy nie wtracaja sie wcale do religji g. ślazaków.

3) Niemcy zarzucaja nam brak konstytucji, wskutek tego braku praw bezrzad, ostrzegaja, że chcieć połaczyć sie z państwem bez wytknietyh praw jestto narażać najżywotniejsze interesy G. Slaska.

4) Autonomji G. Slaska niemcy zarzucaja brak wzmianki, że wojewoda g. slaskim ma być g. ślazak, a szczególniej, że Warszawa bedzie mianowała wojewode i jego zastepce, a ci z kolei naznaczać i usuwać beda innych urzedników. G. Ślazacy życza sobie, by przedstawiali 2—3 kandydatów, wybranych przez siebie, z których nasz rzad mianowałby jednego.

5) Pewna cześć Polaków pociesza sie, że w najgorszym razie, jeżeli nie cały G. Ślask przyłaczy sie do Polski, to przynajmniej pewna cześć jego: powiaty południowe i wschodnie, gdzie bezprzecznie polski żywioł stanowi procentowa wiekszość. Gazety niemieckie podkreślaja, że wskutek linji, demarkacyjnej, przeprowadzonej pomiedzy zniemczonymi autrakwistycznymi t. j. dwujezykowemi powiatami, G. Ślask już jest podzielony.

Wołaja, że powiaty rolne musza pójść za „kominami" t. j. za powiatami fabrycznemi, a fabryczne nie pozwola sie oddzielić od rolnych.

Wskazuja na rozgoryczenie, panujace na Ślasku Cieszyńskim, wskutek podziału tegoż pomiedzy Czechów i Polske. Stało się tak mówia, ponieważ Ślask Cieszyński myślał o Polsce, a nie o Ślasku. I nawołuja, by powiaty fabrycznej i rolne głosowały jednomyślnie. I wtem znaczeniu tłomacza niemcy telegramy z Londynu, które doniosły, że G. Ślask nie bedzie dzielonym. Po przytoczeniu zarzutów niemieckich ks. Gogolewski mówi: odtraćmy zieiaca nienawiść niemców do nas, cel i pobudki, dla których wyliczaja nasze braki i nalogi, ale miejmy odwage postawić głośno i wyraźnie pytanie: czy zarzuty naszego wroga odwiecznego skierowane przeciw nam sa fałszywe, czy też prawdziwe? Niektóre z błedów, zarzucanych nam przez niemców, jak znane

Z SEJMU.

Decydująca rozprawa nad Senatem. Zamknięcie dyskusji. Opozycja lewicy. Głosowanie we czwartek.

WARSZAWA 25 (PAT) Posiedzenie 202 poczatek 4. 30.

Przystapiono do rozprawy nad art. 35 i 36 projektu konstytucji. Sprawozdawca posel Dubanowicz wyjaśnia że wedle nowego projektu Senat składa sie z członków wybranych w głosowaniu powszechnem, tajnem bezposrednim, równem i stosunkowem. Ogólna liczba członków Senatu ma wynosić 1 czwarta cześć członków Sejmu. Nadto wchodza do Senatu przedstawiciele instytucji reprezentujacych interesy duchowne i najważniejsze interesy materjalne. Poseł Czapliński P.P.S dowodzi, że przedłożony projekt jest raczej po gorszeniem elaboratu powszechnego komisji konstytucyjnej.

Mówca nazywa potworem postanowienie, że Sejm poprawki senatu odrzucić może wiekszościa 3 piatych.

My tak w Sejmie jak i poza sejmem nie cofniemy sie przed niczem, aby unieszkodliwić ten zamach prawicy na demokracje polska. Poseł ks. Madej Stronnictwo katolicko-ludowe, uznaje potrzebe drugiej Izby, różni sie jednak w poglądzie na skład Senatu.

Poseł Smoła zapowiada że stronnictwo jego użyje wszystkich sił, aby Senat wykreślić z konstytucji polskiej.

Poseł Fichna N.P.R wystepuje przeciw cenzusowi wieku i osiedlenia.

Poseł ks. Lutosławski przytacza, że wzmagajacy sie strajk w Polsce ma być ostrzeżeniem przeciw uchwaleniu Senatu. Strajk w Polsce oświadcza mówca nie wzmaga sie choć sa stronnictwa, które za skóry wychodza, aby go wzmocnić. Ostatecznie naród dojdzie do takiej konstytucji jakiej sobie życzy, ale jedynem jest uchwalenie woli wiekszości Sejmu.

Socjaliści zresztą wysyłaja do Sejmu najmniej robotników a przeważnie inteligentów literatów i adwokatów a wiec gatunek ludzi dość długowiecznyh. Poseł Bobek PSL oświadcza, że jego stronnictwo głosować bedzie przeciw Senatowi.

Poseł ks. Okoń przemawia z wielkim ferworem przeciw senatowi. Sprawozdawca poseł Dubanowicz ubolewa, że w dyskusji nie przytocza argumentów po których zbadaniu możnaby było dojść do wiekszych rezultatów.

Prostuje zarzut jakoby projekt zwracał sie przeciw miastom i jakoby nie dopuszczał do głosu robotników Sam robotnik rozumie że my położeni miedzy bolszewizmem rosyjskim i niemieckim musimy się zabrać do ładu w kraju, bo nasze wiecowanie nie przyda sie do ugruntowania ojczyzny.

Marszałek oświadcza, że rozprawa zostala zakończona i że głosowanie odbedzie sie we czwartek.

Poseł Cieślak referuje sprawe pierwszeństwa dla wojskowych oraz wdów przy obsadzeniu posad w służbie państwowej, przy wydawaniu koncesji i pozwoleń na handel w monopolach państwowych.

Po krótkiej dyskusji przyjeto rezolucje komisji wraz z poprawka aby przy tem uwzgledniano przedewszyskiem inwalidów.

Przystapiono nastepnie do wniosku o obniżenie taryfy dla robotników i młodzieży szkolnej na elektrycznych kolejkach dojazdowych w Łodzi.

Poseł Tylman oświadcza, że Zarzad elektrycznych kolejek dojazdowyh łódzkich podwyższył taryfe o 1.000 proc. w stosunku do ceny przedwojennej, a w ostatnim czasie zniósł bilety ulgowe. Wnioskodawca przedkła da rezolucje wzywajaca rzad do skłonienia Zarzadu tych kolejek o obniżenie 50 proc. taryfy dla robotników, i młodzieży. Rezolucje te przyjeto poczem przystapiono do wniosku budowy portu na Sanie i do przyśpieszenia obwałowania Wisły. Sprawozdawca poseł Szymański przemawia za odrzuceniem wniosku o budowie portu a za przyjeciem obw. Wisły co też Izba uczyniła.

Sprawe pomocy dla kuchni akademickich referował p. Wojdaliński zarzucajac rzadowi, że nie wywiazał sie ze swych zobowiazań co do dostarczenia mieszkań zdemobilizowanym akademikom. Minister oświaty Ratai zdał sprawe z pomocy udzielonej akademikom. Min. oświaty wystarał sie dotad w Min. skarbu na rzecz zdemobilizowanych akademików o 14 miljonów marek za czas od poczatku grudnia. Nie można pominać, że cała ta troska spadła jedynie na rzad bo odwoływanie sie do społeczeństwa przyniosło dotad minimalne rezultaty.

Marszałek odpowiada nastepne posiedzenie na czwartek godz. 4 po południu z punktem porzadku dziennego to jest głosowaniem nad kostytucja.

Faryzeuszostwo w Kremlu.

(Od własn. korep.)

Z Moskwy rozesłano radio agitacyjne przeciwko Polsce i polskiej delegacji pokojowej w Rydze. W radio tem znajduja się ataki na delegacje polska, która rzekomo miała sprzeciwić sie uznaniu praw mniejszości narodowych w Polsce. Według tego radia Polska przyznałaby tylko z zastrzeżeniem prawa mniejszości Białorusinów, ale powołujac sie na ochrone mniejszości w traktacie wersalskim nie chce przyznać żydom specjalnych praw w traktacie ryskim. Radio usiłuje dowieść, że traktat wersalski i jego eneks o mniejszościach narodowych jest dla żydów bezwartościowy i dopiero bolszewicy w traktacie ryskim wywalczyliby im przywileje, gdyby nie opór delegacji polskiej. Radio utrzymuje, że delegacja polska niechce wogóle uznać żydów za narodowość, a tem samem niechce im przyznać praw mniejszości narodowych. Radio kończy się atakiem na Polske za jej ustawiczne prześladowanie żydów.

Czy może być wiecej wyrafinowane szelmostwo, nad to, co bolszewicy wymyślili.

Armie czerwone dusza żydów, obdzieraja i nie szczedza im pogromów całe miasta bywaja wymordowane, a zwierzchnicy tych armii obwiniaja Polske i żadaja od niej praw dla mniejszości. Żydowscy faryzeusze prześcigneli wszystko, co dotad tylko było najnikczemniejsze. (Przyp. Red.)

Chleb dla Wsch. Małopolski.

Ostatniemi czasy przywóz chleba na Przykarpacka Ruś znacznie sie powiekszył. Jednym transportem przywieziono 140 wagonów kukurydzy i sześć wagonów maki. Tym sposobem Przykarpacka Ruś zabezpieczona jest na trzy miesiace. Drugi transport przywiózł także 140 wagonów kukurydzy i sześć wagonów maki. Razem przywieziono do Kurjihasy 337 wagonów maki i 389 wagonów kukurydzy. W przyszłym tygodniu ma przybyć jeszcze 200 wagonów maki i kukurydzy.

S K Ł A D N A S I O N

firmy L. K O Ł A C Z K O W S K I

istniejący lat 18. Piotrkowska 83,

został przeniesiony pod № 225, róg Radwańskiej

Jak również B I U R O OGRODNICZE, sprzedaż

D R Z E W E K: Owocowych, Parkowych i innych.

243 3

Gdańsk 25. 1. (EE) Szalejąca od kilku dni na Bałtyku i wybrzeżach burza wyrządziła znaczne szkody. Połączenie telegraf. i telef. w wielu miejscach przerwane. Żegluga uniemożliwiona zupełnie. (2)

lenistwo nie jesteśmy w stanie poprawić odrazu i przeobrazić sie od dołu do góry w pracowitych. Wystapienia antyreligijne w Sejmie naszym nie dadza sie zaprzeczyć, bo miały one miejsce jednakże popsutych i niedouczków wszedy jest pełno. Ale zarzut nieładu i bezrzadu możnaby usunać do pewnego stopnia, jak najrychlej.

Panuje u nas nieład, bo brak praw konstytucyjnych. Konstytucja nie ukończona wskutek tarć partyjnych. Partje musza być w każdym państwie demokratycznym. Ale biada krajowi gdzie interes partyjny stoi na pierwszem planie, jest wyłacznym celem, a interes kraju całego jest mu podporzadkowanym.

Korfanty, mowe swoja wygłoszona w Sosnowcu dnia 19 grudnia z. r. w obecności najwyższych przedstawicieli rzadu naszego, z okazji poświecenia pomnika dla poległych w sprawie naszej g. ślazaków, zakończył słowami: „Dawajcie konstytucje". Krótkie to zdanie brzmi groźnie: Bez ukończenia konstytucji przed czasem plebiscytu G. Ślask może nam przepaść. Niech Sejm skończy konstytucje i do autonomii G. Śląska niech wstawi to, czego g. ślązacy żądaja.

O zarzutach stawianych nam przez niemców co dzień mówimy pomiedzy soba i przyznajemy sie do nich pocichu, wśród zaufanych. Głośno wbrew przekonaniu pocieszamy sie, naszym „jakoś to bedzie". Stało sie modnem poniekad niby obowiazkiem patriotycznym tumanić sie bezpodstawna nadzieja. Za krakanie i zdrade niemal uważa sie otwieranie oczu masom i przedstawianie nagiej prawdy.

Rozzuchwalił nas Cud odzyskania niepodległości i ten drugi „nad Wisła". Nie łudźmy sie, trzeciego cudu nie bedzie. Ekonomja Opatrzności nie polega na stałych cudach, a na pomaganiu wytężonej i uczciwej pracy, która pod kara najopłakańszych następstw musimy powtsawić na miejsce dotych czasowego lenistwa fizycznego i duchowego.

Całej Polsce, ale szczególniej Łodzi zależy na przyłaczeniu G. Ślaska do nas. Niechże ta Łódź do ostatniego momentu plebiscytu robi to, co honor i sumienie narodowe robić każe w celu pozyskania dla kraju czarnych diamentów.

2) EDGAR ALLAN POE.

Zaboskoczek.

Pewnego razu, z okazji jakieś ważnej państwowej sprawy — nie pomne, o co to wtedy chodziło — postanowił król urzadzić maskarade czy podobna jaka uroczystość, wtedy na pewne Żaboskoczek okazywał sie tak genialnym i pomysłowym w aranżowaniu i urzadzaniu nowych widowisk, wspaniałych pochodów w obmyślaniu coraz to innych kostjumów maskowych, że zdało sie, jakoby bez jego pomocy nic udać sie nie mogło.

Nadszedł wreszcie dzień, w którego wieczór miało sie odbyć zapowiedziane widowisko. Pod kierownictwem Tripety zdobiono wspaniała sale wszystkim, co można było tylko wymyśleć dla uświetnienia maskarady. Goraczka oczekiwania ogarneła cały dwór. Samo sie przez sie rozumie, że kostiumy i role dawno już były rozdzielone. Wielu uczestników zabawy tydzień, lub miesiac nawet naprzód obrało sobie role; i w rzeczywistości wszystko było aż do najdrobniejszych szczegółów z góry obmyślone i zrobione. Jedynie król i jego ministrowie nie powzieli jeszcze postanowienia. Nie moge wyjaśnić wam przyczyny ich wahania — było ono może tylko pozorne, a gotowało niespodzianke. Bardziej jest jednak prawdopodobne, że to z powodu ich nadmiernej tuszy trudno im było coś obmyślić. W każdym razie czas bieżał, posłali wiec po Tripete i Zaboskoczka jako po ostateczny ratunek.

Gdy para młodych przyjaciół usłuchała wezwania, znalazła króla w otoczeniu siedmiu członków jego rady gabinetowej, siedzacych przy winie. Monarcha zdawał sie być w bardzo niełaskawym humorze. Wiedział on, że Żaboskoczek nie lubiał wina, gdyż wprawiało ono biednego kaleke w obłedne prawie rozdrażnienie, które nie zwykło bynajmniej wywoływać rozkosznego uczucia. Ale król, który lubił płatać rubaszne żarty, znalazł teraz właśnie szczególne upodobanie w zmuszaniu Żaboskoczka do picia wina, aby go, — jak to król nazywał — zobaczyć w różowym humorze. „Chodź tu Żaboskoczku", powiedział, gdy trefniś i jego przyjaciółka weszli do komnaty. „Wychyl ten kielich na zdrowie twych nieobecnych przyjaciół, (tu Żaboskoczek westchnał) a potem pozwól, byśmy skorzystali z twojej pomysłowości. Potrzebujemy charakterystycznych masek, — słyszysz, masek charakterystycznych — coś nowego — niebywałego! Już sprzykrzyło sie nam wieczne powtarzanie t. samych konceptów. Wino zaostrzy ci dowcip i myśli w żywy ruch wprawi". Żaboskoczek usiłował jak zawsze tak i teraz, odparować rozkaz króla dowcipem, ale zbyt to szło mu niesporo. Złożyło sie, że dzień ten był właśnie dniem urodzin nieszczesnego karła i rozkaz picia zdrowia na cześć nieobecnych przyjaciół wycisnał mu łzy z oczu. Gdy z reki tyrana brał pokornie kielich, upadła w wino niejedna gorzka, ciężka łza.

(d. n.)

Już 107,989 mk. w styczniu.

Administracja „Rozwoju" wypłaciła wczoraj na plebiscyt Górno-Śląski Komitetowi łódzkiemu 60,473 m., jestto trzecia suma wpłacona od Nowego Roku. Dnia 5 stycznia wypłaciliśmy 23,139, druga rata 24,367 razem, więc do dnia 25 stycznia ofiarni czytelnicy złożyli na plebiscyt Górno-Śląski 107,989 marek, za co w imieniu Górno-Ślązaków składa podziękowania redakcja „Rozwoju".

Nie trzeba zapominać jednak, że sumy te znacznie maleją z powodu kursu marki i dlatego ofiarność musi być wiele większa!

Prócz powyższej ofiary administracja „Rozwoju wniosła na flotę polską do Krajowej Kasy Pożyczkowej 1500 m. (2)

KRONIKA

— Wyprzedaż państwowa.

Z Moskwy donoszą o ugodach koncesyjnych z syndyketem farbiarskim niemieckim „Farbstoff-Interessen Gemeinschaft" i szwedzką fabryką skóry „Bracia Steinberg". Oprócz tego rozpoczęto układy z Amerykaninem Goldstome o udzielenie koncesji na wyrób w Rosji materjałów chemicznych, potrzebnych do wyrobu skór. Koncesja udzielona przez rząd sowietów Amerykanowi Vanderlipowi na Kamczatce i we wschodniej Syberji ma trwać przez 60 lat. (2)

— Podział wełny.

W d. 24 b. m. w Min. Prze. i Han. odbyła się konferencja wełniana z udziałem del. od fabryk m. Łodzi, Tomaszowa i Zgierza dla podziału nabytej przez rząd wełny pomiędzy poszczególne fabryki. Część wełny ma być zarezerwowana dla tkaczy wiejskich i wogóle dla przemysłu ludowego. (2)

— Obrót kas pocztowych.

Z dn. 1 lutego zaprowadza się obrót oszczęd. i czekowy kasy oszczęd. pocztowej w urzędach pocztowych wschodnich okręgów. Narazie podejmuje się obrót oszczędnościowy i czekowy z urzędami pocztowymi w Grodnie, Brześciu Litewskim, Kobrynie, Wysoko-Litewskiem, Prużanach i Wołkowysku, oraz w dyrekcji lubelskiej w Kowlu, Dubnie, Równem, Włodzimierzu Woł. Łucku, Ostrowiu i Krzemieńcu.

— Statki wiślane.

Tow. B-ci Nobel, po długich staraniach odzyskało dwa parowce holownicze, których używano przed wojną do przewozu nafty między Gdańskiem a Warszawą. Obecnie statki te będą wywoziły polską naftę zagranicę w odwrotnym kierunku: Warszawa—Gdańsk. Należy dodać, że po upaństwowieniu żeglugi i oddaniu pod administrację Tow. Polsko-Bałtyckiemu jest to pierwszy wypadek zwrotu przez rząd statków. 2

— Kongres.

Kom. organ. wszechpol. kongresu gospod. zajmowała się ostatnio sprawą produkcji rolnej i obrotu ziemiopłodami, a przedewszystkiem zbożem, stwierdzając potrzebę rewizji stanowiska, zajmowanego w tej sprawie przez instytucje reprezentowane w komisji organizacyjnej. (2)

— Niemcy do Ameryki

Komisarz emigracyjny w Chicago oświadczył na zasadzie otrzymanych z Holandji wiadomości że 8 miljonów Niemców zamierza przesiedlić się do Stanów Zjednoczonych. W najbliższym czasie nienależy przewidywać zmian w amerykańskiej ustawie emigracyjnej, wobec czego Ameryka jest zagrożona istnym zalewem mniej lub więcej niepożądanych cudzoziemców.

— Tow. dla handlu przetworami naftowemi.

Pod nazwą „Towarzystwo dla handlu przetworami naftowemi na Kresach" zawiązała się spółka przy znacznym udziale Tow. Akc. „Polska Nafta". Inicjatorami nowej spółki są główkie ziemianie wołyńscy jak: ks. Hubert Lubomirski, ks. Stanisław Czacki, Jan i Józef Dunin-Karwiccy, Bülow i Stanisław Smulski, Celem spółki jest zaopatrywanie Kresów południowo-wschodnich w produkty naftowe. (2)

— Z magistratu.

Dowiadujemy się, że magistrat znów zaciągnął nowy dług coś około 24,000,000 marek.

Po za tem magistrat stara się o nową pożyczkę w bankach na aprowizację. Ciekawi jesteśmy co będzie mógł zalombardować magistrat. Chyba gazownię wyznaczono do załatwienia tej sprawy p. Klocmanas.

Dopóki to będzie?

Możeby obywatele wdali się nareszcie w tą sprawę! (2)

— Tow. krepytowe Przemysłu polskiego.

Komitet Organizacyjny „Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego" uważa za obowiązek swój zwrócić uwagę przemysłowców na to, że wobec przyjęcia przez Sejm w dniu 25 listopada r. z. Ustawy dotyczącej Towarzystwa, i wobec przystąpienia do Towarzystwa ilości członków, przepisanej przez art. 4 Statutu, Komitet obowiązany jest zwołać w najbliższych dniach, pierwsze Walne Zgromadzenie, które wybierze członków władz Towarzystwa. W ten sposób Zgromadzenie to wywrze wpływ decydujący na dalszy bieg organizacji i działalności Towarzystwa.

Jest więc wskazanem, żeby wszyscy ci przemysłowcy, którym nie jest obojętny los i rozwój nowej placówki gospodarczej, mającej najdonioślejsze znaczenie dla odbudowy i rozwoju przemysłu naszego, zgłosili przystąpienie swoje do Towarzystwa przed terminem pierwszego Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa. Informacji udziela w Łodzi Edward Hejman Piotrkowska 125.

— Bez pracy.

W roku ubiegłym w Łodzi było bez pracy w styczniu 85,000 osób, w lutym 72,240, w marcu 60,117, w kwietniu 34,585, w maju 30,487 i w czerwcu 29,328.

Jak widzimy z tego wykazu ilość bez pracy co miesiąc się zmniejsza. Kobiety okazały się pracowitsze, mniej ich bowiem poszukiwało zajecia, niż mężczyzn.

— Poświęcenie sztandaru

W niedzielę, 23 b. m. w Łowiczu odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru pułkowego 10 pp. Na uroczystość tę przybyli: D-ca Okręgu Generalnego gen. Olszewski, delegat naczelnego Dowództwa, inspektor piechoty D. O. Gen. Ł. pułk. Lewszecki, delegacja z frontu oraz przadstawiciele zrzeszeń społecznych i kulturalnych, cechów i t. d., a następnie rzesze ludności miejscowej i okolicznej w malowniczych strojach łowickich.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, odprawioną na rynku przy kościele kolegjackim przez ks. kapelana 10 pp. po mszy św. ks. kapelan dokonał poświęcenia pięknie wykonanego staraniem koła ziemianek łowickich sztandaru, który wręczyła kompanji honorowej 10 pp. delegacja fundatorek w malowniczych strojach.

Wieczorem odbył się raut na którym bawiono się ochoczo do rana. (7)

— Traktat Pol. Franc.

Projekt traktatu handlowego i bilateryjnego polsko-francuskiego został już opracowany Obecnie pomiędzy rządami polskim i francuskim toczy się telegraficzna wymiana zdań, mająca na celu ostateczne ustalenie niektórych szczegółowych postanowień traktatu. (8)

— Z Narodowej Organizacji Kobiet.

Narodowa Organizacja Kobiet urządza w dniu 1 lutego w Sali Koncertowej (ul. Dzielna) bal dla członków oraz wprowadzonych gosci. Na mocy specjalnego zezwolenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych zabawa przeciagnie się do g. 3-ej w nocy. Początek punktualnie o g 7-ej. Całkowity dochód przeznaczony jest na kursy dla analfabetek, przeprowadzone przez N. O. K.

Ze względu na powyższy cel niezawodnie łódzkie społeczeństwo zainteresuje się tą zabawą i zgromadzi się tłumnie w sali balowej. Dwie orkiestry, oraz bufet obficie zaopatrzony przyczynią się niemało do uprzyjemnienia zabawy.

— Strajk drukarski w Poznaniu ukończony.

W piątek po południu jak pisze dziennik pozn. nastąpiło pomiędzy pracodawcami, a pracobiorcami porozumienie i praca dziś we wszystkich zakładach podjęta została. Pracobiorcy otrzymali około 21 proc. do dotychczasowych zarobków, czyli 25 proct. a stałych od zarobku metalowca, a to ze względu, że zawód drukarski jest trudniejszy od innego przemysłu. Za dni strejku nie otrzymali pracobiorcy żadnego wynagrodzenia. Szersze omówienie tej sprawy zostało przez pracobiorców uniemożliwione (8)

— Wyrok zaoczny.

(k) Na dzień wczorajszy wyznaczone zostały dwie sprawy b — redaktora „Kurjera Łódzkiego p. St. Książka jedna o obrazę Urzędu Walki z Lichwą, druga o obrazę p. Kokorzyckiego. Ponieważ p. Książek nie stawił się przeto wydano wyroki zaoczne, skazujące p. Książka. (2)

— Z natury.

Przed trzema dniami p. X schwytał w swoim ogródku na Dąbrowie pod Łodzią motyla żywego, tak zwanego „Cytryniaka„, zabrał go do domu i dał mu liści zielonych, aby żył dalej. Na dworze była flaga, deszcz mżył, z dachów kapało na ulicy było błoto, termometr wskazywał 7 stopni ciepła.

Na drugi dzień padał śnieg z deszczem, a pod wieczór sam śnieg, podniecany mroźnym północnym wiatrem. Potem nastał przymrozek i ślizgawica. Temperatura obniżyła się znacznie.

„Cytryniak" siedzi pod dachem, ciepło mu i może żyć będzie. W każdym razie gdyby został w ogródku, jużby go zmroziło.(2

— Ostrzeżenie.

Z powodu coraz częściej konstatowanych wypadków domokrążnego handl. mięsem nieostemplowanem i pochodzącem z potajemnego uboju, Komisarjat Rządu na m. Łódź przypomina i ostrzega mieszkańców m. Łodzi przed spożywaniem takiego mięsa, aby ze względu na panujące choroby, nie powtórzyły się wypadki, jakie miały miejsce w roku 1918 w m. Łodzi, lub Zychlinie w roku 1920; każdy kawałek mięsa winien być poddany oględzinom weterynaryjno-sanitarnym, a wszelkie dążenia do pogwałcenia przepisów będą surowo karane.

Komisarz rządu na m. Łódz. (2)

— Z cechu pralniczego.

Pod przewodnictwem p. Edmunda Muszyńskiego odbyło się zebranie cechowe, na którem postanowiono zakupić chorągiew i w tym celu z dobrowolnych ofiar zebrano 49.000 marek. Prócz tego zebrano na plebiscyt 1800 marek. (6)

—Wskutek zamieci.

W dniu 24 b.m. wskutek silnej zamieci śnieżnej wywróconych zostało na kolei W.W. 16 słupów telegraficznych zawalając na klm. 303 tory prawy i trzeci. Po torze prawym ruch czasowo wstrzymany przywrócono. Ruch pociągów po torze nr. 3 wstrzymano do odwołania.

— Młodzież w obronie Śląska.

W piątek, dnia 21 st. w gimn. państ. im. Kopernika, odbyło się zebranie przedstawicieli szkół średnich w celu podjęcia akcji plebiscytowej.

Na zebraniu przejęto rezolucję urządzenia w dniu 2 lutego r. b. „DNIA MŁODZIEŻY DLA GÓRNEGO ŚLĄSKA" z następującym programem: nabożeństwa po świątyniach, o godz. 10 i pół rano, wiec młodzieży w sprawie Górnego Śląska, po wiecu pochód ulicami Dzielną i Piotrkowską w stronę Górnego Rynku, zaś cały dzień młodzież szkół średnich kwestować będzie na ulicach i w lokalach publicznych.

Główna Siedziba Komitetu Plebiscytowego Młodzieży dla Górnego Śląska mieści się przy ul. Konstantynowskiej 51 (II p. front) w Inspektorjacie Żeńskim Z. H. P. i tam należy zwracać się ze wszelkiemi kwestjami i zapytaniami codziennie pomiędzy godz. 5-9 pp.

Niechaj akcja naszej młodzieży zadokumentuje przed światem całym niezłomną wolę naszego narodu i niech echo odbije się w duszach braci górnoślązaków. (2)

— Zebranie.

W stowarzyszeniu ług katolickich odbyło się w d. 23 | 1 ogólne zebranie pod przewodnictwem Ks. patrona. Pióro trzymała p. Czedowa. Dokonano wyboru przewodniczącej oraz sekretarki. Na stanowisko przewodniczącej jednogłośnie wybrano p. Ładzinę, na sekretarkę p. Czedową. Postanowiono urządzić zabawę taneczną na rzecz stowarzyszenia. Zabawa odbędzie się 2 | II. w lokalu N. O. K. (Moniuszki 11) poczatek o godz. 6 wiecz. (6)

Teatr Polski.

Dziś we środę dnia 26 b. m. zamiast zapowiedzianej „Szopki Polskiej" Teatr daje na liczne żądanie zrzeszeń inteligenckich znakómita komedię H. Bergera p. t. „Powódź" ostatni raz po zniżonych cenach. Jutro najciekawsza komedja współczesnej Francji. „Związek Atletów Ducha" czyli dla skrótu „Z. A. D." przedstawi fatalny stan naszej inteligencji współczesnej, która opanowana całkowicie przez rycerzy „Z. A. D." wynosi się do Patagonji, bo dla niej w odnowonej Europie powojennej miejsca nie ma. (7)

Komunikat.

Podziękowanie.

W-nemu Panu p pułk. Manteufflowi komendatowi. Wojskowego szpitala nr. 3 i W-nemu Panu dr. Goldmanowi ordynatorowi tegoż szpitala składam serdeczne wyrazy podziękowania za wyleczenie mnie z ciężkiej rany głowy i troskliwą opiekę podczas choroby.

Wacław Badziszewski.

p.por. 31 p. S. K. (3) 248

Briand o traktacie pokojowym.

Naczelnym punktem w deklaracji Brianda jak również głównym przedmiotem zbliżającej się konferencji ma być sprawa rozbrojenia Niemiec i odszkodowań. W kwestji rozbrojenia niema pomiędzy Londynem a Paryżem rozbieżności, chodzi conajwyżej o termin rozwiązania różnych zamaskowanych organizacji wojskowych. O wiele trudniej przedstawia się sprawa odszkodowań, gdyż żaden autorytet finansowy na świecie nie może powiedzieć, co Niemcy wogóle mogą zapłacić.

Oni sami oceniają swą zdolność płatniczą bardzo nisko, i znajdują pewien oddźwięk w kołach finansowych Anglji, które także chciałyby miarkować żądania francuskie. Głośny Keynes, profesor uniwersytetu oksfordskiego i przedstawiciel ekonomicznych interesów Anglji na konferencji pokojowej napisał całą książkę, ażeby dowieść, że traktat wersalski jest niewykonalny i grozi ruiną gospodarczą całej Europie. Oczywiście Niemcy chwycili się tej tezy z całym zapałem.

Ale Francja jest zagrożona ruiną. Ma około 200 miljardów długów wojennych, a prócz tego znaczna część kraju jest zniszczona. Briand w przemówieniu swem przeciwstawiał to okropne zniszczenie pomyślności Niemiec, które u siebie wroga nie miały i nie potrzebują odbudowy.

Zdaniem jego ta różnica pomiędzy krajem zwycięskim a zwyciężonym jest zaprzeczeniem sprawiedliwości i musi być pokryta przez stosowne odszkodowanie. Jeżeli ma dojść albo do bankructwa Francji, albo do bankructwa Niemiec, to według Brianda trzeba rzecz rozstrzygnąć na korzyść Francji.

Jak wiadomo, Niemcy usiłują sprawę odszkodowań zwiazać z kwestją Górnego Sląska. Obiecują zapłacić znacznie więcej, o ile kraj ten przy nich zostanie. Francja odrzuca to junctim, zaś opinja angielska zaczyna je popierać.

Tak, według półurzędowego komunikatu biura Reutera, nie możnaby na najbliższej konferencji definitywnie oznaczyć sumy odszkodowań, gdyż naprzód musi być rozstrzygnięta sprawa przynależności Górnego Śląska. Oczywiście powyższe junctim jest z punktu traktatowego zgoła nieuzasadnione i dla nas niekorzystne. (7)

Za senatem.

Tel. wł. — KRAKOW 22 | 1 stycznia — Wszyscy profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademji Sztuk Pięknych; Akademji Górniczej i Politechniki Lwowskiej ogłosili następującą odezwę:

Z głęboką troską śledzi polski świat naukowy walkę, która rozdwaja nasze Przedstawicielstwo Sejmowe w sprawie dla kraju najżywotniejszej, w sprawie przyszłego ustroju Rzeczypospolitej. Walka ta przewleka uchwalenie konstytucji, osłabia powagę Polski zagranicą, pogarsza nasze położenie gospodarcze i tak już niesłychanie ciężkie.

W takiej chwili, gdy na długie lata ważą się losy narodu, my niżej podpisani przedstawiciele nauki i sztuki polskiej uważamy za swój obowiązek oświadczyć, co nam nie żaden interes klasowy, ani partyjny, lecz głos nauki miłości Ojczyzny dyktuje:

1) że system dwóch Izb prawodawczych zgodnie z doświadczeniem wieków uznajemy za istotną rękojmię powagi Sejmu i dojrzałości prawodawstwa,

2) że system ten praktykowany zarówno w najstarszych jak i najmłodszych demokracjach świata doskonalę daje się pogodzić z wolnością i równością obywateli,

3) że naród polski przy swym charakterze, skłonnym do uczuć i uniesień, a przy braku politycznego wyrobienia po długiej niewoli potrzebuje bardziej, niż niejeden naród zachodni Senatu, któryby swem wyższem wykształceniem i doświadczeniem obywatelskiem podniósł poziom pracy prawodawczej. (7)

* * *

Następuje przeszło 200 podpisów które tu położyli uczeni, badający tę sprawę gruntownie i rozważający każdy punkt za Senatem lub contra.

Ale u nas to wszysko nic nie znaczy. Niech no jeden osioł ryknie przeciwko, to odryknie mu zaraz niezliczona ilość osłów.

Tak to jest gdzie głupota bierze się do spraw, których nie rozumie. R.

Żydzi w łasce u Niemców.

Charakterystycznym objawem dla stosunków panujących na G. Sląsku jest skład osobowy komitetów parytetytowych w Bytomiu. Jak wiadomo komitety te składają się w połowie z Polaków a w połowie z Niemców. Ze strony polskiej do komitetów tych wyznaczono samych katolików, a to z tego powodu, że Polacy w Bytomiu są wyłącznie katolikami, ze strony niemieckiej zaś wyznaczono 19 protestantów-13 żydów i 14 katolików. Liczby te nie odpowiadają jednak statystyce wyznaniowej Niemców w Bytomiu. Ludność niemiecka w tem mieście jest przeważnie katolicka. Przyczyną małej ilości katolików niemieckich w komitetach parytetycznych jest to, że katolicy niemieccy przeważnie kupcy, rzemieślnicy, lekarze i adwokaci odmówili przyjęcia mandatów do tych komitetów w tej myśli, że żyją przeważnie z klijenteli polskiej, a po ogłoszeniu ich nazwisk jako stronników partji niemieckich mogliby się narazić na bojkot polski zwłaszcza, że nie są pewni zwycięstwa niemieckiego przy plebiscycie. (7)

Nie ma miejsca dla praktyi sowietów.

W tych dniach Federacja robotników metalurgicznych we Francji zwróciła się do przemysłowców z propozycją zaprowadzenia we fabrykach komitetów wybranych z łona robotników, członków syndykatów, których celem byłoby czuwanie nad tem, aby przestrzegać praw robotników. Związek przemysłowców metalurgicznych odpowiedział odmową obszernie umotywowaną. Związek zaznacza między innemi: że utworzenie we fabrykach w zmiankowych komitetów nie przyczyniłoby się wcale do usunięcia bezrobocia i podkreślił, że dowody wykazują, iż metody sowieckie stosowane przez rząd czy też w przemyśle doprowadziły wszędzie do bardzo ujemnych rezultatów. (8)

Teatr
„COLOSSEUM"
Zachodnia 53
DZIŚ pierwszy występ znanego zespołu
UKRAINSKICH
artystów pod kier. prof. Jerzego Gajewskiego, przy współudź. wybitnej artystki primad. Fatimy - Januszewskiej - Gajewskiej baleriny: Lubowej Lewickiej, art. kijowsk. teatru: M. Sadkowskiej, O. Lewickiego, P. Połtawczenki, Sajki Choromicko, Awramenki i innych.
Dziś o g. 8 15
„CYGANKA AZA"
Dram. operetka w 5 aktach
253—1

Wszyscy Właściciele Nieruchomości
m. ŁODZI
proszeni są o przybycie na
OGOLNE INFORMACYJNE ZEBRANIE
odbyć się mające w dniu 27-go stycznia 1921 roku we czwartek o godzinie 5-ej popołudniu w sali Tow. Kredytowego m. Łodzi, ul. Pomorska Nr. 19.
Omawiane będzie o nowej Ustawie Mieszkaniowej z dnia 18-go grudnia 1920 roku i o skasowaniu dozorców.
Po karty wejścia zgłaszać się prosimy do Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, na ul. Krótką pod Nr. 4.
Zarząd I Stowarzyszenia
Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.
238-2

Ważne dla p.
fabrykantów!
podejmię się remontu fabryki za wypożyczenie tokarni od metra do trzech pociągowej oferty w Rozwoju dla „S S"
249—1

Dobra rada!
Ważne dla wszystkich!
— Korzystajcie z okazji. —
Specjalnie dla kooperatyw i spółek rolniczych.
Białe towary na bieliznę i pościel fabryki Widzewskiej i in. firm, batysty, etamina, surówka, cajgi, płóć, zefiry, welury, szew. bost.
Uwaga: Rozmaite resztki na ubrania damskie i męskie, kostjumy, płaszcze, suknie, bluzki, dziecięce ubiory, na fartuchy i podszewkę. 60-3
M. BRYL, Piotrkowska 56, w podwórzu
Taniej niż wszędzie!

Teatr W (gmachu teatru „Scala") ul. Cegielniana Nr, 18 Teatr

250—1

„BAGATELA"

pod dyr. M. Tarłowskiego

Kasa czynna od 12—2 i od godz. 4 po południu pocz. 830

Dziś premjera!

Część koncertowa z udziałem całego zespołu i nowoangażowanych sił

R. GIERASIEŃSKI jako APOLLO CHAMILESKO reżyser i deklamator

MORDERCA

SKETCH, nap. E BODO i J. KARWICZ.

W niedzielę i święta po dwa przedstawienia: o 4 pop. i o 8.30 wiecz.

Egzystujący od roku 1883.

Zakład krawiecki Uniformów Wojskowych

K. Kleidt, właśc. Edmund Kleidt,

82

w Łodzi, ul. Rozwadowska № 4, (dom własny) niniejszym zawiadamia Sz. Klijentelę, iż przyjęcie obstalunków z własnego lub powierzonego materjału zostało wznowione i wykonywa się podług ostatnio zatwierdzonych form Min. Spr. Wojsk.

W razie potrzeby obstalunki zostają wykonywane w ciągu 24 godzin.

— Ceny przystępne, lecz stałe !—

Zamiana Łódź-Poznań

Poszukuję w Łodzi mieszkanie z 4—5 pokoi z wszelkiemi wygodami, wzamian za ładne 3-pokojowe mieszkanie w Poznaniu, lub bez tej zamiany. Ewentualnie może być przejęta część mebli, Łaskawe oferty upraszam składać do magazynu obuwia w Łodzi „F. Grędziński i Sp." Piotrkowska 53. 246

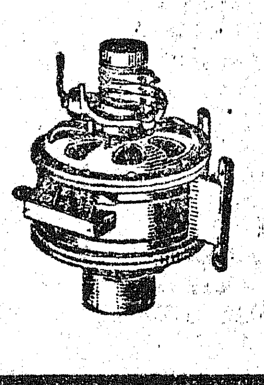

Baczność!

Zakład Elektrotechniczny

J. Gelert,

znajduje się teraz

Piotrkowska 94,

przyjmuje wszelkie instalacje i reperacje Motorów, Dynamo Maszyn telefonów i dzwonków.

Tanio bo sam pracuje.

Kursy księgowości

Henryka LUBINSKIEGO w Łodzi.

Rozpoczęcie wykładów w 2-gem półroczu nastąpi dn, 3 lutego 1921 r. Program obejmuje:

Księgowość, (buchalterję), korespondencję, rachunki handl., stenografję, kaligrafję, prawo handlowe i wekslowe oraz pisanie na maszynach.

Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej. Zapisy przyjmuje kancelarja kursów, Piotrkowska 79. 67

Młody człowiek

z 6-cio klasowym wykształceniem poszukuje posady biurowej od godziny 5-ej po południu Łaskawe oferty pod K. G. w administracji Rozwoju.

2 0—01

Potrzebny

chłopiec cukierniczy z praktyką Dzielna 8 cukiernia. 251—1

Rządca

z długoletnią praktyką i świadectwami z podlwowskich majątków ordynata Hr. Potockiego, poszukuje posady rządcy. Oferty Rozwój pod „S. W". 252—3

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakiety karakułowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz.
7572—00

AA·A MEBLE sprzedaję Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

A·A Radzę kupować łokciowiznę teraz, bo drożeje, Odcinki na bieliznę, pościelowe skrówki, korty, cajgi, szewioty, etaminy, batysty i moc innych towarów. Najtaniej bo w prywatnym mieszkaniu. Kilińskiego 40 m, 10, II pięt front.
10—613—6

A·A Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę różne sprzęty domowe. Płacę najlepiej Benedykta 28 m. 13 parter. Łaznyk.
10—18

A. Dębowe meble, sprzedam tanio, Sienkiewicza nr 59 m. 21 Oficyna II wejście I piętr
267—10

A. Meble wyprzedam łóżka, materace, szafy, otomanę. stół, krzesła, biurko, etażerkę. Piotrkowska 261 m, 4 front
10—579—6

A. Meble sypialnego stołowego szafy, otomanę, leżankę, umywalnie, bieliźniarkę, lustra, łóżeczko dziecinne sprzedam. Piotrkowska nr 223-5
10—1

A·A· Meble różne sprzedaję. Przeździecki Piotrkowska 109. 10—9

Dom w mieście z wygodami 3 i pół miljona, plac oraz 20 tyś. cegły mk. 100 tyś. dom 250 tyś domki z ogródkami 250 tyś mk, sprzedam, Piotrkowska 184-51 do 11 rano i od 4 p. p.
10—1

Sprzedam maszynę do szycia, szafę i łóżka ul. Pomorska (Średnia) nr 68, ofic. II wejście parter. 10—664—2

Dom do sprzedania III piętrowy na Bałutach, wiadomość Chłodna 1, sklep spożywczy. Andrzej Zagozda.
10—663—2

Sprzedam urządzenie sklepowe Kilińskiego nr 197,
10—671—1

Dom okazyjnie tanio do sprzedania. Dom frontowy drewniany ze sklepem, 4 piętrowa oficyna, studnia saugrowa, owocowy ogródek wszystko w najlepszym porządku, dowiedzieć się można Aleksandrowska 54. w spożywczym sklepie.
10—679—3

Kartofle do sprzedania. Oferty loco piwnica Redakcja Rozwoju sub „Kartofle"
10—675—2

Sprzedam marynarkę i tużurek i żakiecik krótki pluszowy. Juljusza № 4 m, 11.
10—685—1

Suknia jasna nowa tanio do sprzedania. Główna 41 m, 17.
10—687—3

Kupię dywan i linoleum do stołowego. Adresy przyjmie Rozwój dla „Słowa"
ś, p, n. 10—3

Tuja occidentalis kilka tysięcy drzewek szkółkowanych pięknych, silnych, około 90 centymetrów wysokości na sprzedaż, w majątku Gostków poczta Łęczyca.
10—650—1

Sprzedam ręczną nową maszynę Singera, Gdańska 96 m 1, od 10 do 1, 10—686—3

Sprzedam żelazny kocioł pobielany pojemności 200 litrów, Łąkowa 22 Slusarnia:
co 2 dź. 10—690—3

Sprzedam prosięta odchowane, Brzezińska 104 u gospodarza
16—701—3

Sprzedam okienice na 8 okien prawie nowe okute, biało malowane, kożuch stróżowski w dobrym stanie. Rozwadowska 3 gospodarz.
n, ś. 10—602—1

Mam do sprzedania kilka lepszych domów murowanych. Targowa 16, wiadomość w Jadłodajni. 10—614—1

Kto chce kupić lub sprzedać dom, plac, wille, majątek ziemski, młyn. Niech się zwróci na ul, Targową 27 m, 47, ofic. I piętr. 10—588—1

Powozy i bryczki, do sprzedania, wiadomość Aleksandrowska nr 18, w Piwiarni,
332—1

Tranzakcje kupna sprzedaży domów, willi, majątków ziemskich, interesów handlowych i t p. przeprowadza najsolidniej Dom Handlowy A Taszycki, Łódź Piotrkowska 90 Bydgoszcz Chrobrego 8 (Schleinitz str)
10—618—6

Sklep spożywczy do sprzedania Gubernatorska 7.
10—360—2

Kupię ramę rowerową w dobrym stanie, oraz gumy rowerowe. Oferty do Adm, „Rozwój" pod „A. R. B"
10—656—2

Sprzedam zaraz urządzenie sklepowe nadające się do restauracji lub kawiarni. Władysława Jerzego 19. 10—649—9

Sklep spożywczy do sprzedania Oferty w „Rozwoju" pod „Spożywczy'. 10—653—1

Bryczka dębowa elegancka nowa, oraz chomonta eleganckie do sprzedania. Piotrkowska № 225. m, 10, można widzieć od 12-ej do 2 po połud
10—652—2

Różne

LESNIK z wyższem wykształceniem fachowem poszukuje posady; Zgłoszenia łaskawe, Brzeziński Władysław (Sieradz) 517—1

Potrzebne zaraz zdolne pracownice do pralni chemicznej Piotrkowska 116 9—607—1

Zamienie 4 pokoje z kuchnią na 2 lub 1 z kuchnią. Oferty w Adm „Rozwoju" pod „Zamienie" n, w. ś. 10—608—1

Potrzebna uczennica do szyć a i dziewczyna do posług Wólczańska 75 fr- II p. 9—639—1

Przybłąkał się piesek biało-żółty do odebrania za zwrotem kosztów Sienkiewicza 32.
9—646—1

Slusarz i maszynista poszukuje posady Oferty w Rozwoju „Maszynista"
cz. n śr 523—1

Warsztat szewcki, inwalidów wojskowych Pańska 88. Poszukuje się bezwłocznie rutynowanego majstra szewckiego, znającego wszelkie wyroby w chodzącego w zakres wytworów szewckich. Reflektanci zechcą się zgłosić w kantorze pod powyższem adresem
co 2 dź, 10—667—3

Pracownia sukien „Wandy. Główna 55 front wykończa roboty solidnie i tanio suknia wełniana 500 mk, kostjum 800 mk płaszcz 800 mk,
co 2 dź: 10—8

Przybłąkał się pies biały. w żółte łaty leb czarny Odebrać za zwrotem kosztów Wólczańska 107 Ginter. 9—673—2

Poszukuję pracy jako elektrotechnik, mechanik ewentualnie przyjmę jakąkolwiek pracę Znam francuzki język „Oferty przyjmie „Rozwój" sub „Mechanik " 9—683 3

Zaginął but damski na rogu Krótkiej i Sienkiewicza łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem ul. Złota 2 Józef Ferle m, 19.
10—1

Przybłąkała się młoda koza bez rogów prawy właściciel odebrać może Andrzeja 46 u dozorcy. 9 668—1

Potrzebny młody służący ze świadectwami Piotrkowska 108 dentysta. . 9—670—3

Potrzebna zdolna panna do sztucznych kwiatów Nawrot 1-a
9 672—3

Zagubione dokumenty

Skradzione zostało pokwitowanie od patentu na prawo prowadzenia sklepu komisowego, wydane przez Urząd Skarbowy w Łodzi na imię Józefy Rutkowskiej Główna 47. 9—644—2

Mistakiewicz Stanisław Gdańska 76 zagubiła paszport polski wyd, w Łodzi. 9—610—2

Perlińskiemu Józefowi Karpia 20 skradziono paszport polski wyd. w Łodzi' 9—645—2

Konieczna Stanisława zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 9—651—1

Tomasz Tudela zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi.
9655—2—

Przewoźny Stanisław zagubił paszport rosyjski wydany z gm Wojsławice oraz kartę rejestracyjna z 1884 roku. 9—658—1

Czesław Matczak zagubił paszport familijny wyd. w Łodzi kartę na obuwie N 2014.
9—662—2

Zawadzki Jan zagubił kartę zwolnienia z więzienia Łęczyckiego. 10—699—1

Gajewski Antoni zagubił paszport niemiecki wyd w Łodzi oraz książkę członkowską związku włókienniczego. 9—691—3

Ostrowska Karolina Lubelska 10 zagubiła kartę węglową
9—692—1

Zaginął paszport rosyjski na imię Wacława Kratyńskiego wyd w Łodzi. 9 694—5

Piewińska Józefa zagubiła paszport niemiecki wyd. z gm. Wola wężykowa 9—737—3

Stróża miejsce lub pomocnika ślusarza przyjmę. Pracowałem w apreturze, Żołnierz powrócie do kraju prosi o to: Michał Tomczak Kilińskiego 230
9

Szuppe Władysława zagubiła paszport niemiecki wyd. w Prusach. 9—682—3

Przybył Małgorzata zagubiła legitymację chlebową na 3 osoby. 9—688—1

Biernacki Henryk zagubił legitymację chlebową na 4 osoby. 9—689—1

Bilip Edward Spacerna 22 zagubił paszport niemiecki wyd w Łodzi, patent na handel białem i drobiem. oraz kartę uwolnienia od wojska
9—677—3

Bram Eugenjusz zagubił paszport polski wyd. w Łodzi.
9—678—3

Nowinowski Bronisław Oblęgorska 5 zagubił paszport rosyjski i polski' książkę związkową oraz kartę powołania wyd. w Łodzi 9—680—3

Muszyński Stanisław Skierniewicka 8 zagubił paszport niemiecki wyd. w Berlinie.
9—669—3

Wysocki Władysław Żelazna 14 zagubił paszport polski wyd. w Łodzi. 9—674—3

Bayer Lidja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi
9—676—3

Zagozda Andrzej zagubił papier na polską pożyczkę dolarową łaskawego znalazcę proszę o zwrot za nadgrodą Chłodna 1 sklep spożywczy Bałuty.
9—662—3

Jabłońska Rozalja Zarzew 3 zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi, 9—660—3